

o. Jacek Kiciński CMF

ROLA WSPÓLNOTY ZAKONNEJ W PRZEŻYWANIU ŚLUBU CZYSTOŚCI

Wstęp

Bóg w swojej nieskończonej miłości, powołując do życia człowieka stworzył go na swój obraz i swoje podobieństwo. Tym samym powołał go do głębokiej więzi ze sobą – komunii międzypersonalnej. Niestety człowiek okazał się tylko człowiekiem i zamysł Boga został naruszony przez grzech. Rozerwał on istniejące więzy miłości między człowiekiem a Bogiem, więź międzyludzką i wprowadził chaos w relacji człowieka ze światem. Dlatego Bóg posłał swego Syna Jezusa Chrystusa, by odbudował to, co zostało zniszczone i przywrócił właściwą godność człowiekowi.

Jezus Chrystus w swoim ziemskim życiu nieustannie ukazywał prawdziwe oblicze człowieka jako dziecka Bożego powołanego do wspólnoty z Bogiem i drugim człowiekiem. Jego życie, to nieustanna proklamacja powszechnego braterstwa w Ojcu, który czyni z ludzi jedną rodzinę, jedną wspólnotę. Poprzez własne świadectwo odwrócił wszelkie relacje oparte na władzy i panowaniu⁶. Wreszcie nauczał, że wspólnota to wspólna dar Boga, ale jednocześnie trudne zadanie.

⁶ Por. *Congregavit*, 9.

Wspólnota darem Boga

Tym, którzy zapragnęli pójść za Chrystusem zostały postawione konkretne warunki. Jezus nie wahał się powiedzieć do uczniów, że jeśli chcą być Jego naśladowcami nie czeka ich łatwa droga. Apostołowie musieli zaprzeć się samych siebie i brać każdego dnia swój krzyż i podążać za swoim Mistrzem. Ponadto Jezus wskazywał uczniom, że obowiązuje ich nowe przykazanie miłości, szczytem którego stała się Eucharystia. Podczas Niej zostawił nam przykazanie wzajemnej miłości: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13,34). Także w modlitwie arcykapłańskiej prosił nie tylko o uświęcenie Apostołów w prawdzie, lecz również o ich jedność, która winna stanowić odzwierciedlenie komunii Osób Boskich i być w niej udziałem (J 17,11).

Powołanie Dwunastu Apostołów, ich wezwanie do wzajemnej miłości i jedności stało się początkiem pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej. Podobnie wysłanie 72 wiąże się z misją wspólnotową. Jest to początek wspólnego działania Kościoła. Stąd też, choć każde powołanie jest skierowane do konkretnej osoby, to jednak dokonuje się ono we wspólnocie Kościoła. Taka wspólnota przyczynia się do wzajemnego otwarcia na siebie i rezygnacji z postawy indywidualizmu. Do takiego stylu życia powołane są w sposób szczególny osoby konsekrowane.

Miłość braterska, do której są wezwani staje się w każdych czasach znakiem i kontynuacją wspólnoty pierwszych uczniów Chrystusa. Stąd też życie zakonne od początku swego istnienia jawi się jako prawdziwa rodzina, której więzy nie pochodzą z ciała ani z krwi, ale z łaski powołania przez Chrystusa. Osoba zakonna powołana jest do nieustannego dojrzewania by być człowiekiem braterstwa i wspólnoty. Braterstwo to wyraża się we wspólnym powołaniu do wzrastania w świętości w konkretnej rodzinie zakonnej. Stanowi ona pewnego rodzaju zabezpieczenie i pomoc w realizacji poszczególnych rad ewangelicznych.

Dar czystości konsekrowanej

Czystość stanowi jeden z najcenniejszych darów, które Jezus przyniósł ludziom i powierzył Kościołowi⁷. Od początku życia konsekrowanego stała się jego sercem. Podkreślił to dokument Soboru watykańskiego II o życiu konsekrowanym stwierdzając, że czystość w sposób szczególny daje wolność ludzkiemu sercu, by bardziej rozpalało się miłością do Boga i do wszystkich ludzi. Stąd też osoba zakonna staje się wolna dzięki całkowitemu darowi miłości złożonemu Bogu.

Taki wyłączny wybór Boga zakłada nowy, szczególny sposób miłowania innych osób. Rezultatem takiego podejścia jest większa wolność i dyspozycyjność w posłudze apostołskiej. Bezpośrednie związanie z Bogiem czyni serce osoby konsekrowanej otwartym na drugiego człowieka.

Powołanie do przeżywania czystości konsekrowanej jest więc znakiem zjednoczenia Boga ze swoim ludem i w sposób szczególny odpowiedzią Kościoła, który jest owocem Przymierza w Chrystusie. Jeśli w ten sposób będziemy rozumieć pojęcie czystości, wówczas jawić się zaczyna jako zaprzeczenie osamotnienia i niezaspokojenia serca. Wiąże się to z niepodzielnością serca, które zostaje wypełniane miłością Boga i pragnieniem dzielenia się Nim z innymi.

Oczywiście nie wyklucza to faktu, że w powołanych pozostają skłonności do różnych form zaspokajania dążeń, z których świadomie i dobrowolnie rezygnują. Trzeba jednak zaznaczyć, że całkowite poświęcenie się Bogu jest źródłem sił, które pomagają i umacniają na drodze powołania⁸. Zaś miłość względem Boga leży u podstaw rozwoju całej osobowości.

Osobowa równowaga połączona z wiernością powołaniu wymaga, aby to bogactwo otrzymane od Boga wykorzystać do do-

⁷ Zob. E. GAMBARI, *Życie konsekrowane po Soborze Watykańskim II*, s. 325.

⁸ Tamże, s. 330.

skonałej czystości. *Ci, którzy zostali powołani do tego stanu, powinni być tak przygotowani, żeby celibat poświęcony Bogu przyjęli jako środek rozwoju własnej osobowości* (PC 12). Zatem miłość przyczynia się do nieustannego poszerzania horyzontów ludzkich i społecznych kształtując poczucie odpowiedzialności oraz postawę ojcostwa, czy macierzyństwa.

Czystość nadaje szczególną wartość miłości, wprowadza ją w konkretny czyn. Zaspokaja ona pragnienie dawania i przyjmowania miłości ze strony innych osób.

Gambari podkreśla, że: *Uczuciowa równowaga osoby zakonnej bardzo często zależy od środowiska i rodzinnej atmosfery w nim panującej. Wzajemne zrozumienie, szacunek i życzliwość między członkami tej samej wspólnoty stanowią niczym niezastąpioną moc pokonywania pokusy przygnębienia i osamotnienia, a stąd zapobiegają niebezpieczeństwu szukania kompensacji w kontaktach z osobami postronnymi*⁹. Widzimy zatem, że właściwe przeżywanie czystości jest ściśle związane z atmosferą życia wspólnotowego.

Wspólnota zakonna a powołanie do czystości

Niezwykle ważną rzeczą jest, aby wszyscy, którzy zostali powołani do życia w czystości mieli świadomość otrzymanego daru od Boga. Jest to dar, który staje się szczególnym zadaniem w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie. W związku z tym wspólnoty zakonne jawią się jako znaki sprzeciwu wobec dzisiejszego braku jedności w świecie. Z drugiej strony właściwe przeżywanie życia wspólnotowego jest szczególną pomocą w przeżywaniu czystości konsekrowanej.

Ci więc, którzy zostali wezwani do tak szczególnego zadania winni wspomagać się w szukaniu autentycznej prawdy, która będzie prowadziła ich do głębszej zażyłości z Chrystusem. Pierwszym zasadniczym elementem życia wspólnoty zakonnej

⁹ Tamże s. 337

jest wzajemny szacunek dla poszczególnych osób ją tworzących. To prowadzi do wzajemnej akceptacji, której wyrazem jest pragnienie bycia razem. Modlitwa staje się wspólnym środkiem jedności braterskiej czy siostrzanej. Ta jedność jest odpowiedzią na pragnienie Jezusa wyrażone w modlitwie arcykapłańskiej.

Świadomość autentycznych braterskich relacji prowadzi do powstawania i rozwoju przyjaźni, a ta sprawia pewną równość, bliskość i poczucie bezpieczeństwa. Brak zaś relacji nacechowanych elementami przyjaźni osłabia więzy wspólnotowe i jakość przeżywanego powołania. Istnieje niebezpieczeństwo tworzenia wspólnoty samorealizacji, gdzie wszystko podporządkowane zostaje egoistycznym dążeniom osób ją tworzących. Drugą skrajnością jest wspólnota zachowawcza, w której rola przełożonego sprowadzona jest do strażnika czuwającego nad całością życia zakonnego. Wówczas relacje stają się typowo urzędowymi i powstaje rozłam we wspólnocie zakonnej¹⁰.

W związku z tym niemalże obowiązkiem moralnym przełożonych zakonnych jest troska o rozbudzenie świadomości braterstwa między poszczególnymi braćmi czy siostrami. To braterstwo ma być budowane w oparciu o wspólnotę ducha a nie o ludzkie myślenie. Wówczas wspólnota stanie się wspólnotą realizującą wartości ewangeliczne. Prawdziwie przeżywane życie wspólnotowe nie może mieć nic wspólnego z egoistycznymi formami partykularyzmu. Miłość braterska nie może ograniczać się jedynie do małej grupy wybranych i akceptowanych osób, z pominięciem innych. Istnieje zatem konieczność pracy nad prawidłowym rozwojem życia emocjonalnego oraz integralnym rozwojem osobowości zakonnej. Wyrazem tego jest serdeczny dialog ze wszystkimi osobami tworzącymi daną wspólnotę. Należy wziąć szczególnie pod uwagę tych, którzy z różnych powodów przeżywają trudności na drodze powołania. Osoby, które popełniły błędy winny być otoczone szczególną miłością, tro-

¹⁰ Zob. K. DYREK, M. KOZUCH, K. TROJAN, *Powołanie, rozeznanie, rozwój*, Kraków 1993, s. 59-69.

ską wspólnocie modlitwą. Wówczas będą mogły powrócić do właściwej realizacji swego powołania. Nie może też zabraknąć spontanicznej wspólnoty wzajemnej pomocy zarówno duchowej jak i osobistej. Nie wszystko musi być dokładnie zaplanowane i skrupulatnie przestrzegane.

We wspólnotie zakonnej nie może zabraknąć wzajemnej pomocy, począwszy od wsparcia udzielonego współbratu, czy współsiostrze znajdującym się w potrzebie. Osoby będące w starszym wieku winny przyjmować młodszych powołaniem jak braci i siostry i wspomagać ich w czasami bardzo trudnej posłudze. Winni oni także próbować rozumieć nowy sposób myślenia, czasami różny od własnego i życzliwie patrzeć na nowe inicjatywy. Młodszy powołaniem winni szanować wiek starszych, radzić się ich w sprawach ducha i posługi apostołowskiej i chętnie podejmować współpracę. Należy cenić sobie doświadczenie poprzednich pokoleń. Wzajemne zrozumienie różnych pokoleń pomaga łatwiej przyjmować trudy codziennej posługi. Przyjazna zaś atmosfera i współpraca młodszych i starszych pokoleń staje się znakiem miłości Kościoła i wiary w obecność Chrystusa. Zachęta do takiego postępowania zawarta jest w nauczaniu Apostołów: „(...) w miłości braterskiej Bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie!” (Rz 12,10), „Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach!” (Rz 12,16), „(...) przyciągajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przyciągnął was” (Rz 15,7), „upominajcie się wzajemnie” (Rz 15,14), „czekajcie jedni na drugich” (1Kor 11,33), „miłością ożywni służcie sobie wzajemnie” (Ga 5, 13), „zachęcajcie się wzajemnie i budujcie jedni drugich” (1Tes 5,11), „znoście siebie nawzajem w miłości” (Ef 4,2), „Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłośni! Przebaczajcie sobie nawzajem, tak jak i Bóg wam przebaczył w Chrystusie” (Ef 4,32), „módlcie się jeden za drugiego” (Jk 5,16), „przyobleczcie się w pokorę jedni wobec drugich” (1P 5,5), „nie ustawajmy w czynieniu dobra, przede wszystkim naszym braciom w wierze” (Ga 6, 9-10).

W ten sposób pojęta miłość braterska i siostrzana stwarza właściwe warunki do przeżywania i realizacji ślubu czystości. Chroni ona powołanych przed szerzącymi się fałszywymi doktrynami, które dotyczą możliwości zachowania czystości zakonnej. Doktryny te można sprowadzić do dwu kierunków. Jeden z nich głosi, że zachowanie czystości przekracza możliwości natury ludzkiej. Drugi zaś twierdzi, że jakkolwiek całkowita powściągliwość choć jest możliwa, to jednak wywiera szkodliwy wpływ na prawidłowy rozwój człowieka¹¹.

Uleganie wpływom tych doktryn niezwykle utrudnia, a niekiedy uniemożliwia podjęcie decyzji zobowiązania się do życia w czystości. Ci natomiast, którzy już dokonali wyboru, mogą poprzez ich działanie zostać wystawieni na niebezpieczeństwo sprzeniewierzenia się podjętym przyrzeczeniom. W momentach zaś trudności wewnętrznych czy też zewnętrznych tego rodzaju twierdzenia mogą tłumić chęć walki duchowej.

Zrozumienie istoty zobowiązania do życia w czystości winno tak wniknąć w powołanych, by oddziaływało na całą ich postawę duchową. Ma to pomóc siostronom i braciom w odrzucaniu wszystkiego, co zagraża ich czystości. W takiej postawie mieści się wewnętrzna siła, która pozwala, mimo wszelkich trudności, zachować łaskę życia w czystości Bogu poświęconej. Trzeba podkreślić, że w minionych czasach nie doceniano zbyt roli prawdziwej miłości braterskiej, jako środka pomocniczego w realizacji ślubu czystości. Poprzez jednostronne podchodzenie do przyjaźni, czy też przez nadmierne podkreślanie niebezpieczeństw, jakie niosą ze sobą przyjaźnie partykularne, osłabia-

¹¹ Por. PC 12: „Dzięki temu nie dadzą się uwieść fałszywym doktrynom, które chętnie dowodzą, że całkowita powściągliwość jest niemożliwa lub dla rozwoju człowieka szkodliwa, a kierując się jakimś duchowym instynktem, będą odrzucać wszystko, co naraża czystość na niebezpieczeństwo. Ponadto niech wszyscy, a zwłaszcza przełożeni, pamiętają, że łatwiej jest zachować czystość, gdy wśród członków panuje prawdziwa miłość braterska w życiu wspólnym”.

no wzajemne relacje, a poprzez to braterską wspólnotę zakonną. Zapominano o tym, że prawdziwa miłość braterska jest jednym z niezastąpionych środków stojących na straży zmysłów. Jest ona więc pomocą i ułatwieniem w zachowaniu czystości (PC 12). Stwarza pewną atmosferę życzliwości, przyczyniającą się do pełniejszego rozwoju psychiki ludzkiej i zachowania równowagi. Żyjąc w zjednoczeniu z Bogiem i współbraćmi we wspólnocie zakonnej znajduje właściwy spokój i bezpieczeństwo, które mogą w nim przetrwać mimo trudności, jakie następczą gwałtowniejsze uczucia. Prawdziwie braterska atmosfera daje siłę i moc, by przeciwstawić się niebezpieczeństwu wynikającym z natury człowieka, wszelkim dewiacjom psychicznym i błędnie interpretowanemu wychowaniu religijnemu.

Czystość bowiem nie jest jakąś cnotą wyizolowaną w strukturze duchowej osoby konsekrowanej. Stanowi ona fundament zdrowego życia wypływającego z wiary, zrównoważonego i mocno osadzonego na głębokiej miłości. Dlatego też w trakcie formacji zakonnej nie powinno być obojętnym kształtowanie tej cnoty. Należy uwypuklić istotne rysy życia wspólnotowego, ukazując w sposób pośredni lub bezpośredni związek z formacją do czystości. Można to zrealizować, przekazując formowanym smak miłości kościelnej i apostolskiej, która jest równocześnie miłością Chrystusa, przyjacielską wspólnotą z przełożonymi i kolegami, duchem ewangelicznym i wolą współdziałania. Program ten winien być nie tyle przedmiotem nauczania, co raczej daniem świadectwa w konkretnym życiu wspólnotowym.

Świadomość wspólnoty duchowej i wzajemnego zrozumienia chroni powołanych, zwłaszcza jednostki mniej dojrzałe, które uważają się za pomniejszone w swej autonomii, przed szukaniem jakichkolwiek uczuciowych więzi, jako namiastki życia rodzinnego, z którego dobrowolnie uczynili ofiarę. Poszukiwaniu tych rekompensat może sprzyjać fakt, że osoby, z którymi konsekrowani wchodzi w relacje na mocy swej posługi, są skłonne zwierzać się im, ponieważ ich stan ślubowanej czysto-

ści wzbudza zaufanie, a poprzez to szukają niekiedy w nich pomocy i wsparcia.

W ostatnich czasach więcej uwagi poświęca się na studium i wspólnej refleksję, które zapobiegają przede wszystkim kulturowemu zubożeniu, a także nie pozwalają powołanym zamykać się w kręgu wygodnych dla siebie postaw i poglądów. Pozwala to na dokonywanie bardziej dojrzałych syntez elementów życia duchowego, intelektualnego i apostołskiego. Otwiera to również umysły i serca konsekrowanych na nowe wezwania Ducha Świętego, co niejednokrotnie podkreśla Pismo Święte „Jedno jest ciało i jeden jest duch, bo też zostaliście wezwani, do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”(Ef 4,4-6). Dlatego też „(...) usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój”(Ef 4,3). Od osób tworzących życie wspólnoty w sposób szczególny zależy zachowanie jedności Ducha, zwłaszcza w epoce olbrzymich napięć, które często wstrząsają „ziemskim ciałem ludzkości”. Służba Kościoła rodzi się przede wszystkim z jedności Ducha. Ta jedność pozwala także osiągać dojrzałość ludzką, chrześcijańską i zakonną w konkretnej wspólnocie zakonnej.

Wspólnota drogą do pełni dojrzałości

Żaden człowiek jak zaznacza B. Goya nie jest wyspą, istotą samowystarczalną i zamkniętą w samym sobie. Istnieją więzy istotne między osobami, które przyczyniają się do pełni rozwoju osobowości. Komunia i dialog z innymi osobami stanowi jej wymiar podstawowy. Synteza tradycyjnego indywidualizmu i często jawiącego się kolektywizmu prowadzi do ukazania całości życia człowieka¹².

¹² Zob. B. GOYA, *Psychologia i życie konsekrowane*, Warszawa 2004, s. 173.

W tym sensie przeżywanie ślubu czystości, a w nim własnej płciowości jawi się jako najwyższa możliwość wymiaru międzyosobowego. Jeśli wymiar płciowości zostanie ukierunkowany na dialog międzyosobowy we wspólnotie zakonnej, przyczynia się do pełnego dojrzewania osób ją tworzących – (...) *jest w istocie bogactwem całej osoby – ciała, uczuć i duszy – ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości*¹³.

Życie braterskie we wspólnotie zakonnej przyczynia się do nieustannego udoskonalania dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej, szczególnie na płaszczyźnie uczuciowej i społecznej osobowości. Pod wpływem miłości Chrystusa następuje powolne oczyszczenie z indywidualizmu i egocentryzmu. W ten sposób osoba dochodzi do przekonania, że lepiej jest dawać niż otrzymywać, ponieważ zawsze otrzymuje się więcej niż daje innym¹⁴.

Życie we wspólnotie i braterska atmosfera współpracy poszczególny braci i siostr rozwijają zdolność wspólnotowego zaangażowania. Sprzyja to także poznawaniu zdolności i ich rozwijaniu. W ten sposób wspólnota przyczynia się do samoodnowy i zaangażowaniu zgodnie z duchem pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Trud życia w czystości pomaga osiągnąć stopniowo dojrzałą osobowość, natomiast stopniowe dojrzewanie sprawia, że powołanie zakonne staje się szkołą doskonałości i pełni życia chrześcijańskiego. Możliwe to jest jeśli osoby powołane żyją w sposób autentyczny swoją konsekracją zakonną.

Jeśli czystość byłaby przeżywana jedynie jako wyrzeczenie albo chęć skupienia się na samym sobie w rozmaitych formach ukrytego egoizmu, wówczas może dojść do wykrzywienia uczuciowości. Konsekwencją tego staje się postawa niezadowolenia, nieufności i podejrziwości.

¹³ JAN PAWEŁ II, *Familiaris consortio*, 37.

¹⁴ Por. B. GOYA, *Psychologia...*, dz. cyt., s. 184.

Zakończenie

Podejmując zagadnienie ślubu czystości w aspekcie życia wspólnotowego należy podkreślić, że ani wspólnota ani samo przeżywanie konsekracji ciała nie są czymś gotowym. Rzeczywistości te stanowią wspaniały dar Boga udzielony człowiekowi. Jest to dar niesiony w naczyniach glinianych. Wymaga zatem nieustannej troski i postawy czujności. Jeśli życie zakonne jest budowane na fundamencie zaufania wobec Boga wówczas przeżywanie czystości we wspólnocie zakonnej staje się radosnym świadectwem o Królestwie niebieskim. Wspólnota staje się miejscem, w którym doświadcza się miłości, przeżywana czystość staje się bogactwem wspólnoty zakonnej.

Skrót

Zrozumienie istoty zobowiązania do życia w czystości winno tak wnikać w powołanych do życia konsekrowanego, by oddziaływało na całą ich postawę życiową. W takiej postawie mieści się wewnętrzna siła, która pozwala, mimo wszelkich trudności, zachować łaskę życia w czystości Bogu poświęconej. Trzeba podkreślić, że w minionych czasach nie doceniano zbyt-
nio roli prawdziwej miłości braterskiej, jako środka pomocniczego w realizacji ślubu czystości. Dziś odkryto to na nowo.